

**PROTOKÓŁ NR XXVIII/16
z sesji Rady Gminy Markowa
z dnia 4 listopada 2016 roku**

Sesja odbyła się w Urzędzie Gminy Markowa w sali nr 21 i trwała od godz. 14⁰⁰ do godziny 17³⁰. Obrady sesji otworzył i prowadził Wiceprzewodniczący Rady Gminy Markowa – Andrzej Kisała. Na wstępie powitał radnych oraz zaproszonych gości. W posiedzeniu wzięli udział radni Rady Gminy Markowa zgodnie z listą obecności, stanowiącą załącznik Nr 1 do protokołu. Lista obecności zaproszonych gości stanowi załącznik Nr 2 do niniejszego protokołu. Wiceprzewodniczący na podstawie listy obecności stwierdził, że obrady są prawomocne. Zapytał czy ktoś wnosi zmiany do porządku obrad.

Jacek Szylar – poprosił panią Podolec o odczytanie wniosku z Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa, o zdjęciu z porządku obrad punktu 3 dotyczącego zaopiniowania projektu uchwały w sprawie zwolnień w podatku od nieruchomości.

Maria Kielar – zwróciła uwagę panu Szylarowi, że wniosek dotyczył porządku posiedzenia komisji, a nie sesji.

Radosław Flejszar – powiedział, że ewentualnie należy złożyć wniosek ponownie.

Tadeusz Trojnar – powiedział, że pozostałe komisje dyskutowały i opiniowały ten punkt.

Jacek Szylar – powiedział, że komisje mogły opiniować, ale nasz wniosek dotyczył sesji.

Maria Kielar – nie zgodziła się z panem Szylarem mówiąc, że wniosek dotyczył ściągnięcia punktu z posiedzenia komisji.

Radosław Flejszar – potwierdził, to co powiedziała pani Kielar. Dodał, że radny Szylar może zgłosić wniosek w tej chwili.

Jacek Szylar – powiedział, że składa wniosek treści:

„Wnioskuje, aby z porządku obrad sesji ściągnąć punkt 4 dotyczący przyjęcia uchwały w sprawie zwolnień w podatku od nieruchomości.”

Wyniki głosowania: za – 3, przeciw – 8, wstrzymało się – 2, nieobecnych – 2.

Wniosek **nie został** przyjęty.

Następnie wiceprzewodniczący przystąpił do głosowania nad porządkiem obrad.

„Kto jest za przyjęciem porządku obrad w pierwotnej postaci.”

Wyniki głosowania: za – 10, przeciw – 0, wstrzymało się – 3, nieobecnych – 2.

Porządek obrad **został** przyjęty.

Następnie zapytał, czy ktoś z obecnych ma inne uwagi, bądź uzupełnienia do porządku obrad. Zmian nie zgłoszono.

Porządek obrad sesji przedstawiał się następująco:

1. Informacja o możliwości dofinansowania odnawialnych źródeł energii.
2. Przyjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Markowa na 2016 rok.
3. Przyjęcie uchwały w sprawie obniżenia średniej ceny skupu żyta za okres 11 kwartałów poprzedzających kwartał poprzedzający rok podatkowy 2017.
4. Przyjęcie uchwały w sprawie zwolnień w podatku od nieruchomości.

5. Przyjęcie uchwały w sprawie ustalenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2017 rok.
6. Przyjęcie uchwały w sprawie ustalenia wysokości stawek podatku od środków transportowych w Gminie Markowa.
7. Dyskusja na temat propozycji budżetowych na 2017 rok.
8. Informacja o przygotowaniu gminy do akcji zimowej.
9. Przedstawienie sprawozdania z działalności międzysesyjnej Wójta Gminy Markowa.
10. Przedstawienia analizy oświadczeń majątkowych za 2015 rok.
11. Przyjęcie protokołu z poprzednich sesji:
 - a) z dnia 19 sierpnia 2016 r.
 - b) z dnia 1 września 2016 r. (sesja nadzwyczajna)
 - c) z dnia 1 września 2016 r. (sesja wspólna z Gminą Jawornik Polski)
 - d) z dnia 14 września 2016 r.
12. Interpelacje i zapytania radnych.
13. Sprawy różne.

Ad 1. Informacja o możliwości dofinansowania odnawialnych źródeł energii.

Robert Antosz (Główny Ekolog Podkarpackiego Stowarzyszenia Eko-Karpaita) – powiedział, że reprezentuje Podkarpackie Stowarzyszenie Eko-Karpaita i na zaproszenie pana Wójta Gminy Markowa przyjechał krótko opowiedzieć o programie w ramach regionalnego programu operacyjnego województwa podkarpackiego. Działanie 3 to czysta energia, poddziałanie 3.1 to rozwój odnawialnych źródeł energii. Województwo podkarpackie dystrybuując środki europejskie w związku z pakietem klimatycznym, który polska podpisała, dystrybuuje środki na rozwój odnawialnych źródeł energii. Do końca listopada zostaje ogłoszony nabór wniosków dla gmin na realizację tego zadania. Koniec lutego 2017 roku, to końcowy termin składania wniosków. Są to tzw. projekty parasolowe czyli projekty, gdzie beneficjentem jest gmina, ponieważ to ona zwraca się z wnioskiem o dofinansowanie. Uczestnikami tego działania są mieszkańcy. Będą dwa działania, których środki będą docierały bezpośrednio do mieszkańców. Działanie 3.1 rozwój odnawialnych źródeł energii i rozwój 3.3 poprawa jakości powietrza, w której będzie dofinansowana wymiana źródeł ciepła. Przyjechałem do państwa opowiedzieć o odnawialnych źródłach energii. Zarząd województwa podkarpackiego przeznaczył 120 mln zł na całe województwo podkarpackie. W ramach tego dofinansowania możliwe jest dofinansowanie 85% kosztów kwalifikowanych na zakup odnawialnych źródeł energii. Instalacje fotowoltaiczne przetwarzają promieniowanie słoneczne na energię elektryczną. Kotły na biomasę to kotły na paliwo pochodzenia roślinnego: owies, zrębki, pestki. Mowa jest o kotłach z automatycznym podajnikiem. Ograniczenie jest ze względu na uniemożliwienie spalania odpadów. Pompy ciepła wykorzystują energię geotermalną, czyli czerpiącą energię z gruntu. Są też pompy wykorzystujące energię wietrzną. Służą do podgrzewania wody użytkowej. Pompy gruntowe służą do centralnego ogrzewania, z tym że mają bardzo duże wymagania jeżeli chodzi o budynek, w którym miałyby być zainstalowane. Wymagane jest ogrzewanie podłogowe, aby było wydajne ekonomicznie. Z tego co wiem, to jest zainteresowanie mieszkańców, ale przyjechałem odpowiedzieć na państwa pytania,

dzięki czemu może być więcej chętnych. Wszystkie urządzenia, które można dofinansować z projektu mają sens ekonomiczny. Powiedziałem państwu, że maksymalny procent dofinansowania to 85 %. Z naszych badań wynika, że ponad 100 gmin wyraziło chęć wzięcia udziału w projekcie. Zatem istnieje duże prawdopodobieństwo, że nie wszyscy otrzymają dofinansowanie. Tylko dostaną te projekty, które najlepiej wpiszą się w wymagania, które stawia Urząd Marszałkowski. Duże ośrodki miejskie, które też są dopuszczone do konkursu ogólnego, ustaliły poziom dofinansowania dla swoich mieszkańców na poziomie 30%. Zatem dofinansowanie 70% i udział własny 30% środków kwalifikowanych. Związane jest to z punktacją. Im więcej udziału własnego tym województwo przeznaczy mniej dofinansowania i tym samym więcej gospodarstw domowych będzie objęte projektem, dlatego taka jest punktacja. Zaproponowaliśmy, aby dla celu projektu również przyjąć te 30%, żeby nie pogarszać sytuacji startowej wniosku. Jest jedna rzecz, która jest niedofinansowana w projekcie. Podatek od towarów i usług. Jeżeli istnieje możliwość odzyskania przez gminę podatku od towarów i usług, to VAT w tym projekcie jest niekwalifikowany. VAT muszą pokryć mieszkańcy jako wkład własny. Zatem wkład własny mieszkańca, to jest 30% kosztów netto instalacji plus podatek VAT. We wszystkich instalacjach, które montowane są w obrębie budynku mieszkalnego można zastosować 8% stawkę VAT-u. Montowanie na garażach, wiatkach czy jako konstrukcja wolnostojąca na gruncie, to w tym przypadku stosuje się 23% stawki VAT. Tym się nie ma co przejmować. Największą instalację, którą montujemy w tym programie, czyli 3 kW, jej cena to około 15 tys. zł brutto, czyli netto wyjdzie około 13 700 zł. Różnica pomiędzy 8% a 23% VAT-em, to jest kwota 1 400 zł. Udział własny mieszkańca przy takich cenach byłby w granicach 5 200 – 5 300 zł brutto. Przyjmując roczne oszczędności na rachunkach za energię elektryczną mogą wynieść z instalacji 3 kW do 1460 zł rocznie. Zatem okazuje się, że inwestycja mieszkańca zwróci się do 4 lat w przypadku 8% VAT-u, a do 5 lat przy 23% VAT-cie. 1 lipca 2016 roku weszła w życie nowelizacja ustawy o odnawialnych źródłach energii. Wprowadzono tą nowelizację aby ulepszyć system wsparcia dla najmniejszych instalacji, czyli do 10 kW mocy zainstalowanej. W naszym projekcie mamy 3 kW, ponieważ średnie gospodarstwo domowe zużywa od 3 do 3,5 tys. kW godzin rocznie. Instalację fotowoltaiczną instalujemy się w ten sposób, aby pokryć roczne zapotrzebowanie na energię elektryczną. Instalacja 3 kW, która pracuje optymalnie, czyli nie ma zacienienia, jest w stanie wytworzyć 3 tys. kW rocznie. Średnio gospodarstwo domowe jest w stanie wykorzystać około 30% (około 1000 kW) energii wyprodukowanej z dachu na odbiorniki u siebie w domu. W miesiącach upalnych produkujemy nadwyżkę, której nie jesteśmy w stanie skonsumować. Mamy oszczędności 580 zł, ponieważ dzisiaj za 1 kW godzinę z przesyłem płacimy w PGE 0,58 zł. Zatem nie kupując z sieci 1000 kW już oszczędzamy 580 zł rocznie. Nadwyżka energii, której nie jesteśmy w stanie zużyć na potrzeby własne wędruje do sieci. W sieci jest tak jakby magazynowana. Jest nam zapisywane na wirtualnym koncie, że przykładowo mamy nadprodukowane 2000 kW godzin. W okresach kiedy nie ma produkcji ze słońca możemy odkupić z sieci tą energię o 80% taniej. Czyli za 0,14 zł. Zatem taniej o 0,44 zł. Te nadprodukowane 2000 kW godziny dadzą nam 880 zł, jeżeli doliczymy do tego to co w ogóle nie kupimy z zakładu energetycznego czyli wspomniane wcześniej 580 zł, daje nam oszczędność roczną na poziomie 1460 zł. Oczywiście są warunki. Trzeba podpisać umowę kompleksową na dostawę i odbiór energii elektrycznej, czyli dotyczy to tylko tych osób fizycznych, które mają podpisaną umowę z PGE (tylko oni są w stanie dostarczyć umowę kompleksową). Kolejnym warunkiem jest to, że gospodarstwo domowe musi rzeczywiście mieć

zapotrzebowanie na energię elektryczną na poziomie minimum 3 tys. kW rocznie. Oszczędność, o której mówiłem jest tylko hipotetyczna, mówi o prawie do zakup tej energii. Jeżeli nie zużywamy wymaganej ilości kW godzin, to wtedy aż takiej oszczędności nie będzie. Jest alternatywa w naszym projekcie. Przewidzieliśmy możliwość dla gospodarstw domowych składających się np. z dwóch osób i tam zapotrzebowanie jest zazwyczaj w granicach 2000 kW godzin. Dla takich rodzin jest przewidziana instalacja o mocy 2,1 kW i o mocy 2,4 kW. Oczywiście te instalacje będą tańsze. Okres zwrotu z inwestycji proporcjonalnie będzie taki sam, ponieważ będzie mniejszy wkład własny i mniejsze oszczędności. Instalacja fotowoltaiczna działa przez 25 lat. To nie są bajki, ponieważ ja nie jestem przedstawicielem producenta. Instalacje w Niemczech czy we Włoszech rzeczywiście przez taki okres działają. Nie ma części mechanicznych, elektronicznych czy mechaniki płynów, to jest czysta fizyka. Mamy do czynienia z zamianą fotonów na elektrony. Krzem, z którego będą zbudowane panele po jakimś czasie się degraduje i sprawność instalacji po 25 latach będzie na poziomie 80% mocy nominalnej. Warto skorzystać z dofinansowania, jest to jedyny program (oprócz wymiany źródeł ciepła), który będzie skierowany do mieszkańców. Instalacje dają realne oszczędności na opłatach za energię elektryczną. Jest spora szansa na to, aby to dofinansowanie otrzymać. Ze względu na budżet gminy, to ten program jest neutralny, dlatego że to mieszkańcy czyli uczestnicy projektu finansują udział gminy w tym projekcie. W przypadku paneli fotowoltaicznych, na pewno rachunki nie spadną do zera. Opłaty za zużycie energii elektrycznej plus przesył mogą realnie spaść i to sporo.

Witold Słupek – zapytał ile paneli będzie na 3 kW.

Robert Antosz – odpowiedział, że na 3 kW będzie to 10 paneli. W tej chwili większość producentów liczących się ma 300W mocy. Projekt jeżeli otrzyma dofinansowanie będzie realizowany za rok. Postęp technologiczny jest gigantyczny. Rok temu realizowaliśmy z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich w Małopolsce i w dwóch gminach na podkarpaciu. Wtedy maksymalnie panel był mocy 260W. W tej chwili to jest 275-280W mocy. Natomiast panele o mocy 300W już są, ale ich cena jest wysoka. W ciągu roku, od kiedy prowadziliśmy PROW do teraz ceny za watt peaka (1 wata mocy zainstalowanej) spadł o 20%. Tendencja spadkowa utrzymuje się. Za moc 3 kW, którą my projektujemy, będzie brutto około 5 tys. zł z VAT-em za 1 kW mocy zainstalowanej. Jest to realna cena. Do końca lutego jest nabór wniosków, później województwo ma pół roku na sprawdzenie wniosków, następnie 2 miesiące na podpisywanie umów i kolejno będzie procedura przetargowa, która na pewno będzie trwała z 2-3 miesiące. Zatem pierwsze instalacje powstaną dopiero pod koniec 2017 roku. Instalacja największa to jest 10 paneli, mniejsza 8 i najmniejsza 7.

Witold Słupek – zapytał o wymiary paneli.

Robert Antosz – odpowiedział, że w tej chwili nie jest w stanie powiedzieć jaki to będzie dokładny wymiar, dlatego że nie znamy wykonawcy. Generalnie jest to 1,6-1,8 m² jedna sztuka. Zatem wymagana powierzchnia do montażu, to jest około 20 m² powierzchni dachowej.

Wojciech Dołęga – zapytał czy będzie możliwość zamontowania większej niż 3 kW.

Robert Antosz – odpowiedział, że sprawa wygląda tak, żeby jak najlepiej wpasować się w kryteria oceny merytorycznej, które narzuca Urząd Marszałkowski, należy trzymać się tych instalacji, które będą na średnim poziomie, czyli 3 kW. Związane jest to z tym, że zarządowi województwa zależy na tym, aby tych instalacji było jak najwięcej. Za liczbę gospodarstw domowych objętych projektem również są punkty.

Wojciech Dołęga – zapytał czy w takim przypadku nie ma możliwości zmiany urządzeń w budynkach mieszkalnych np. na ogrzewanie elektryczne czy ciepła woda użytkowa, ponieważ to znacznie powiększa pobór.

Robert Antosz – odpowiedział, że jeżeli chodzi o ogrzewanie elektryczne, to należałoby zamontować 7-8 kW. Także ta instalacja jest potrzebna, które są w tej chwili. Ciepła woda użytkowa nie do końca, to zależy kto ma jakie zużycie roczne. Instalacje 2 kW są jakby zamiennikiem kolektorów słonecznych (tych, które grzeją ciepłą wodę użytkową). Taka instalacja wytworzy na 2000 kWh, a zapotrzebowanie 4 osobowej rodziny to jest 1400-1600 kWh energii elektrycznej (w przypadku grzania grzałką do bojlera). Zostaje naddatek, który idzie na potrzeby odbiorników w domu. Cena instalacji 2 kW jest porównywalna do ceny kolektorów słonecznych. Pomimo, że cena jest podobna, to jeszcze mamy nadwyżkę energii elektrycznej, którą nam fotowoltaika wyprodukuje. Odnośnie wody użytkowej jest urządzenie dopuszczone w programie, czyli powietrzna pompa ciepła. Jest to urządzenie do podgrzewania ciepłej wody użytkowej. Zamienia 1 kWh godzinę energii elektrycznej na 3-4 kWh energii cieplnej. Jest to doskonałe uzupełnienie fotowoltaiki, które zwiększa poziom konsumpcji. Jest najbardziej opłacalny, żeby jak najwięcej energii ze słońca nie oddawać do sieci tylko zużywać na własne cele. To jest odrębne urządzenie w projekcie.

Wojciech Dołęga – zapytał jak cenowo wygląda takie urządzenie.

Robert Antosz – odpowiedział, że urządzenie kosztuje w granicach 8,5 tys. zł brutto. Natomiast z dofinansowaniem dla mieszkańca będzie to poniżej 3 tys. zł. Zwraca się ono w okresie 5 letnim. Powietrzna pompa ciepła jest urządzeniem, które doskonale współgra z fotowoltaiką pod względem ekonomicznym.

Wojciech Dołęga – zapytał co w przypadku gdyby ktoś się zdecydował zrobienie dodatkowej instalacji na własną rękę. W projekcie mamy zagwarantowane 3 kW, a co jeżeli ktoś chciałby 6 kW. Czy to może być związane jedną umową.

Robert Antosz – powiedział, że jest taka możliwość, ale koszty są pokrywane z własnej „kieszeni”. Nie może to być spięte jedną umową. Program wygląda tak, że właścicielem tych instalacji jest gmina przez okres trwałości projektu (5 lat). To gmina składa wnioski i dostaje dofinansowanie, zakupuje od wykonawcy panele i za to płaci. Gmina jako właściciel instalacji jest zobowiązana do prawidłowej ich pracy. Po 5 latach od daty wypłacenia ostatniej transzy dofinansowania instalacje przechodzą na własność mieszkańców. Jak to będzie w tej chwili wyglądać, tego nie wiem. Na pewno nie będzie to darowizna. Inne gminy stosują sprzedaż za złotówkę plus VAT. Te programy były już w poprzedniej perspektywie i już funkcjonują. Wtedy nie było instalacji fotowoltaicznych, tylko robiło się kotły na biomasę czy kolektory słoneczne. W naszym województwie jest to pierwszy program dotyczący odnawialnych źródeł energii. W województwach śląskim, mazowieckim i lubelskim były programy.

Robert Szpytma – zapytał czy trzeba rozłączać energię gospodarstwa mieszkalnego od gospodarstwa rolnego i czy dwa liczniki trzeba montować.

Robert Antosz – odpowiedział, że program jest skierowany tylko i wyłącznie do gospodarstw domowych. Ktoś kto prowadzi działalność gospodarczą bądź rolniczą (produkcja towarowa), to taki mieszkaniec będzie zobowiązany do rozdzielenia instalacji domowej od instalacji na potrzeby prowadzonej działalności.

Robert Szpytma – zapytał czy to będzie bezwzględny warunek.

Robert Antosz – powiedział, że jest to bezwzględny warunek. To narzuca pomoc de minimis i przepisy unijne.

Wojciech Dołęga – zapytał czy garaże kwalifikują się do gospodarstwa domowego.

Robert Antosz – powiedział, że jako budynek mieszkalny nie kwalifikuje się.

Wojciech Dołęga – zapytał co jeżeli są połączone.

Robert Antosz – odpowiedział, że jeżeli garaż jest w projekcie jako część budynku mieszkalnego, to kwalifikuje się.

Robert Szpytma – zapytał jak wygląda proces konserwacji i przeglądów.

Robert Antosz – odpowiedział, że w przypadku instalacji fotowoltaicznych nie ma przeglądów gwarancyjnych. Jest to instalacja, która działa automatycznie. Mieszkaniec musi zdawać sobie sprawę z tego, że jeżeli nie umyje paneli po sezonie grzewczym, to spadnie wydajność. Tak jest w przypadku instalacji fotowoltaicznych. Kotły na biomasę i pompy ciepła wymagają serwisowania, którym jest obciążony mieszkaniec. W przypadku powietrznej pompy ciepła są to groszowe sprawy, natomiast w przypadku pompy ciepła do ogrzewania, to jest koszt w granicach 500-700 zł rocznie.

Robert Szpytma – zapytał jaka moc może być zainstalowana przy pompie ciepła i kotłach na biomasę.

Robert Antosz – odpowiedział, że pompa ciepła to jest od 6-13 kW, kotły na biomasę od 15-25 kW.

Robert Szpytma – zapytał czy jeżeli ktoś chciałby zamontować większą, to tylko do tej mocy, o której pan powiedział, będzie dofinansowanie. Czy jest taka możliwość.

Robert Antosz – odpowiedział, że nie ma takiej możliwości. Przy proponowanej instalacji nie ma możliwości modyfikacji. Będzie to własność gminy i mieszkaniec nie może sam instalacji modyfikować. Ze względu na to, że do projektu musi być podana dokładana ilość uczestników, mocy, którą chcą sobie zainstalować i stawki podatku VAT, to konieczne jest przeprowadzenie oceny technicznej budynku pod względem możliwości zainstalowania instalacji. Certyfikowani instalatorzy OZE będą przeprowadzać taką ocenę techniczną. Koszt pokrywa mieszkaniec, jego wysokość zależy od gminy (gmina obok miała 200zł), z gminą Markowa ustaliliśmy, że będzie to 50 zł i to jest ryzyko mieszkańca. Może się okazać, że nie można będzie wykonać instalacji, która nie będzie działać efektywnie. Idealne warunki do zainstalowania, to południowa połącz dachowa wolna od elementów zaciemniających.

Robert Szpytma – zapytał czy urządzenia, które prowadzą panele w kierunku słońca też są dofinansowane.

Robert Antosz – powiedział, że mogłyby być, ale bardzo ważnym kryterium jest efektywność kosztowa. Nie jest oceniana ilość wyprodukowanej energii rocznie tylko cena kW mocy zainstalowanej. Dlatego instalacje oparte na magazynach energii czy podobne nie wychodzą w grę. Musi być to w miarę tanio ze względu na to, że województwo chce objąć programem jak najwięcej mieszkańców.

Robert Szpytma – zapytał czy dofinansowanie w 70% jest pewne, ponieważ jeżeli będzie więcej chętnych, to dofinansowanie się zmniejszy.

Robert Antosz – odpowiedział, że my we wniosku o dofinansowanie z góry deklarujemy, że dofinansowanie będzie nie mniejsze niż 70% kosztów kwalifikowanych.

Robert Szpytma – zapytał czy dostawca będzie wybierany na podstawie ceny. Jakie będą kryteria przetargowe.

Robert Antosz – odpowiedział, że cena jest jednym z najważniejszych czynników. Od 1 kwietnia cena nie może być jedynym kryterium oceny. 40% punktacji jest możliwe że będą to kryteria jakościowe. Dzięki temu jest możliwość wyeliminowania słabszych wykonawców i kiepskich urzędzeń. Jeden przetarg na dostawę i montaż. Musimy kierować się wyborem najlepszego i wiarygodnego partnera.

Robert Szpytma – zapytał czy urządzenia będą ubezpieczone.

Robert Antosz – odpowiedział, że projekt robimy na terenie 16 gmin województwa podkarpackiego, w niektórych przypadkach jest tak że mieszkańcy pokrywają koszty ubezpieczenia. Mieszkańcy, którzy ubezpieczają sobie dom mieszkalny, to panele są objęte tym ubezpieczeniem jak każde inne urządzenie domu, pralka czy lodówka. Tam gdzie nie ubezpieczają domów, to pokrywają z własnej kieszeni. Rocznie wychodzi 50 zł ubezpieczenia.

Robert Szpytma – zapytał czy przepięcia są niebezpieczne.

Robert Antosz – odpowiedział, że nie koniecznie. Najbardziej niebezpieczne są pożary. Przepięcie nic nie robi. Jeżeli bezpośrednio trafi piorun, to może stopić panele.

Robert Szpytma – zapytał czy jest wymagane aby budynek miał instalację odgromową.

Robert Antosz – odpowiedział, że jeżeli chodzi o budynki mieszkalne, to nie ma takiego wymogu w prawie budowlanym. Efektywność kosztowa jest oceniana na poziomie składania wniosku, nie można dorzucać kosztownych rzeczy do wniosku, ponieważ nie dostanie się dofinansowania. Dodał, że warto wziąć udział w programie. Jest to jedyny program unijny, w którym pieniądze z dofinansowania idą bezpośrednio do mieszkańców.

Robert Szpytma – zapytał jaka jest opinia osób, które już skorzystały w innych województwach.

Robert Antosz – powiedział, że realizowaliśmy w gminie Niwiska i Gminie Majdan Królewski na podkarpaciu i tam mamy prawie dwukrotnie więcej chętnych, którzy już się zapisali do programu niż wszędzie tam gdzie jadę pierwszy raz i średnio jest 120-180 chętnych. W tych gminach, które wymieniłem jest chętnych ponad 350 osób, ten temat jest już tam oswojony. Realizowane było pod koniec zeszłego roku, zatem ktoś już może coś na ten temat powiedzieć. Na koniec dodał, że z instalacji nie będzie zysku, tylko oszczędności. W związku z brakiem pytań podziękował za uwagę i opuścił salę obrad.

Ad 2. Przyjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Markowa na 2016 rok.

Teresa Flejszar – przedstawiła projekt uchwały.

Wiceprzewodniczący poprosił o przedstawienie opinii poszczególnych komisji. Wszystkie komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie zmiany budżetu Gminy Markowa na 2016 rok.

W związku z brakiem pytań wiceprzewodniczący odczytał projekt uchwały i zarządził głosowanie nad jego przyjęciem.

Wyniki głosowania: za – 13, przeciw – 0, wstrzymało się – 0, nieobecnych – 2.

Uchwała Nr XXVIII/110/16 Rady Gminy Markowa w sprawie zmian budżetu Gminy Markowa na 2016 rok została przyjęta.

Załącznik Nr 3 do protokołu.

Po głosowaniu wiceprzewodniczący przystąpił do omawiania następnego punktu porządku obrad sesji.

Ad 3. Przyjęcie uchwały w sprawie obniżenia średniej ceny skupu żyta za okres 11 kwartałów poprzedzających kwartał poprzedzający rok podatkowy 2017.

Janusz Bąk – przedstawił przedłożony projekt uchwały.

Wiceprzewodniczący poprosił o przedstawienie opinii poszczególnych komisji. Wszystkie komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie obniżenia średniej ceny skupu żyta za okres 11 kwartałów poprzedzających kwartał poprzedzający rok podatkowy 2017.

W związku z brakiem pytań wiceprzewodniczący odczytał projekt uchwały i zarządził głosowanie nad jego przyjęciem.

Wyniki głosowania: za – 13, przeciw – 0, wstrzymało się – 0, nieobecnych – 2.

Uchwała Nr XXVIII/111/16 Rady Gminy Markowa w sprawie obniżenia średniej ceny skupu żyta za okres 11 kwartałów poprzedzających kwartał poprzedzający rok podatkowy 2017 została przyjęta.

Załącznik Nr 4 do protokołu.

Po głosowaniu wiceprzewodniczący przystąpił do omawiania następnego punktu porządku obrad sesji.

Ad 4. Przyjęcie uchwały w sprawie zwolnień w podatku od nieruchomości.

Janusz Bąk – przedstawił przedłożony projekt uchwały.

Andrzej Kisała - poprosił o przedstawienie opinii Komisji Spraw Społecznych.

Barbara Flejszar – odczytała opinię:

„Komisja Spraw Społecznych pozytywnie opiniuje projekt uchwały w sprawie zwolnień w podatku od nieruchomości wraz ze złożonym wnioskiem”.

Andrzej Kisała - poprosił o odczytanie wniosku Nr 1 Komisji Spraw Społecznych.

Barbara Flejszar – odczytała wniosek Nr 1 Komisji Spraw Społecznych.

„Komisja Spraw Społecznych Rady Gminy Markowa wnioskuje, aby w projekcie uchwały w sprawie zwolnień w podatku od nieruchomości, w paragrafie 1 skreślić punkt 4.”

Radosław Flejszar – dodał, że argumentacja złożenia wniosku była taka, aby nikogo nie wyłączać z opłaty.

Robert Szpytma – dodał, żeby była równość społeczna.

Janusz Bąk – dodał, że nowy projekt uchwały opiera się na poprzedniej uchwale, uchwalonej w 2010 roku. Zmiana dotyczy wykreślenia trzech punktów, jeżeli wniosek zostanie przyjęty.

Radosław Flejszar – powiedział, że sytuacja na komisjach była zróżnicowana. Komisja Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa zdjęła punkt z porządku posiedzenia, Komisja Spraw Społecznych była jednomyślnie za, natomiast Komisja Rewizyjna była przeciw, jednak nie było jednomyślności, ponieważ 2 osoby wstrzymały się.

Andrzej Kisała - poprosił o odczytanie opinii Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa.

Barbara Podolec – odczytała opinię:

„Komisja Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa Rady Gminy Markowa wykreśla z porządku obrad komisji projekt uchwały w sprawie zwolnień w podatku od nieruchomości.”

Jacek Szylar – zwrócił uwagę, że rozmydlamy całą sprawę. Wniosek, który złożyliśmy na Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa dotyczył tak samo komisji jak i sesji. Wmówiono nam, że tylko dotyczył komisji.

Józef Niemczak – powiedział, że nie wolno wykreślać na komisji punktu z obrad sesji.

Jacek Szylar – zwrócił się z pytaniem. Jeżeli wszystkie komisje mają obradować nad projektem uchwały, a jedna z komisji nie obradowała, to co wtedy.

Radosław Flejszar – powiedział, że jego zdaniem komisja powinna była obradować, ponieważ komisja jest po to, aby przygotować merytorycznie projekt uchwały na sesji.

Jacek Szylar – powiedział, że wniosek był, aby zdjąć to w ogóle z obrad sesji.

Radosław Flejszar – powiedział, że o tym decydujemy na sesji.

Jacek Szylar – powiedział, że komisja podjęła taką decyzję.

Jadwiga Małecka – zapytała czy chodzi o to, aby nie ustalać zwolnień w podatku od nieruchomości.

Janusz Bąk – powiedział, że jeżeli nie uchwalimy tej, to obowiązywać będzie poprzednia uchwała.

Tadeusz Trojnar – powiedział, że we właściwy sposób zachowały się pozostałe dwie komisje.

Radosław Flejszar – zgodził się z panem Trojnarem mówiąc, że opinia powinna być pozytywna lub negatywna, ale być powinna.

Barbara Flejszar – powiedziała, że każda z komisji decyduje jak chce.

Jadwiga Małecka – powiedziała, że punkty z porządku obrad łączą się jeden z drugim. Jeżeli uchwalimy zwolnienia w podatku, to kwestia stawki podatku jest z tym związana.

Radosław Flejszar – powiedział, że jeżeli zwalniamy, to pozostaje stawka jak do tej pory obowiązywała. Jeżeli zwolnienie byłoby zlikwidowane, to stawka ma bardzo duże znaczenie.

Jadwiga Małecka – powiedziała, że teraz należy się zastanowić czy zwalniamy.

Robert Szpytma – powiedział, że każdy ma potrzeby i roszczenia, a nikt nie chce podatków płacić.

Jacek Szylar – powiedział, że rozmawiamy teraz o punkcie 4 obrad.

Jadwiga Małecka – dodała, że będzie on obowiązywał wtedy jeżeli uchwalimy stawkę.

Andrzej Kisała – powiedział, że nie stawkę tylko tą uchwałę, o której teraz mówimy.

Wójt Gminy – powiedział, że punkt 4 jest jakby „bramą” do punktu 5 porządku obrad.

Wojciech Dołęga – zwrócił się do pana Szylara mówiąc, że na komisji powinno się coś wydarzyć.

Jacek Szylar – powiedział, że wydarzyło się. Przegłosowany został wniosek żeby ten punkt zdjąć z obrad sesji.

Radosław Flejszar - powiedział, że taki wniosek może dopiero cała rada gminy przegłosować, dlatego pan Szylar został poproszony na początku obrad, aby złożył ponownie swój wniosek.

Maria Kiejar – powiedziała, że rada opowiedziała się przeciw zdjęciu.

Radosław Flejszar – powiedział, że punkt pozostał w porządku obrad i nie ma nad tym dyskusji.

Andrzej Kisała – powiedział, że teraz jest kwestia tego czy ta uchwała przechodzi czy nie.

Radosław Flejszar – powiedział, że jeżeli nie ma opinii, to komisja się tym nie zajęła i tyle. Teraz decydujemy całą radą.

Andrzej Kisała – poprosił o odczytanie opinii Komisji Rewizyjnej.

Wojciech Dołęga - odczytał opinię:

„Komisja Rewizyjna Rady Gminy Markowa negatywnie opiniuje projekt uchwały w sprawie zwolnień w podatku od nieruchomości.”

Wiceprzewodniczący poprosił o dyskusję.

Jacek Szylar – powiedział, żeby każdy wiedział nad czym głosuje.

Jadwiga Małecka – zgodziła się z panem Szylarem mówiąc, że trzeba to wyjaśnić do końca. Jeżeli tego nie uchwalimy, to pozostaje zwolnienie.

Maria Kielar – dodała, że pozostaje zwolnienie od mieszkań.

Marta Boratyn – dodała, że wtedy nie będzie stawki podatku od nieruchomości w kwocie 0,30 zł.

Maria Kielar – powiedział, żeby nie mieszać uchwał. Stawki będą w następnej uchwale.

Jadwiga Małecka – powiedziała, żeby wyjaśnić radnym nad czym mamy głosować.

Radosław Flejszar – powiedział, że w tym momencie chodzi o to czy będzie ulga czy nie.

Jacek Szylar – powiedział, żeby nazwać to tak: czy będzie nowy podatek czy nie.

Tadeusz Trojnar – powiedział, żeby nazwać to tak: czy będą nowe dochody do budżetu czy nie.

Andrzej Kisala – powiedział, że nie nowy podatek. Tylko czy wprowadzimy czy nie ulgę w podatku od nieruchomości.

Radosław Flejszar – powiedział, że chodzi o to czy zlikwidujemy ulgę. Bądźmy precyzyjni. To nie jest tak, że tego podatku nie ma. On cały czas jest tylko nasza gmina ma ulgę. Jeżeli nie będzie ulgi, to nie wprowadzamy nowego podatku. To jest istotna różnica.

Jacek Szylar – powiedział, że „jak zwał tak zwał”.

Robert Szpytma – powiedział, że uchwała sprowadza się do tego czy nałożymy czy nie ten podatek.

Radosław Flejszar – powiedział, że są dwie strony. Z jednej strony są potrzeby, a z drugiej przychody.

Andrzej Kisala – powiedział, że jak podatek dzisiaj wprowadzimy, to już nigdy go nie wycofamy.

Tadeusz Trojnar – powiedział, że podatek nie wprowadza się na 20 czy 30 lat.

Radosław Flejszar – powiedział, że jeżeli będzie zwolnienie przedmiotowe, to można ponownie wprowadzić. Kiedyś było inaczej, ponieważ zwolnienie dotyczyło tylko rolników. Zakwestionowane to zostało i dlatego zobowiązano nas żeby byli wszyscy zwolnieni. Jest w niektórych gminach tak, że są zwolnieni wszyscy mieszkańcy. Można ulgę wprowadzić czy znieść, uchwała jest podejmowana na rok.

Jacek Szylar – powiedział, że inne gminy od lat nie ruszały tej uchwały.

Radosław Flejszar – powiedział, że od lat się nie zmieniała tam gdzie podatek był dla rolników, są takie przypadki.

Jacek Szylar – powiedział, że są to Kańczuga i Jawornik Polski.

Radosław Flejszar – powiedział, że w Kańczudze jest zwolnienie tylko w gospodarstwach rolnych. W Kańczudze tak zostało po staremu, jeżeli by ruszyli uchwałę, to już nie mieliby takiej możliwości. Teraz to musi być tak, że płacą albo wszyscy albo nikt.

Tadeusz Trojnar – powiedział, że nie znajdzie się tutaj nikt, kto wpadłby na pomysł jak zwiększyć dochody do naszego budżetu o jakąś krotkość. Mogą to być tylko pomysły, które nieco zwiększą nasz budżet.

Radosław Flejszar – zapytał jaką kwotę całościowo uzyskalibyśmy z podatku.

Tadeusz Trojnar – powiedział, że 30 tys. zł.

Jacek Szylar – powiedział, że nie wie czy ta „marchewka” warta jest tego.

Marta Boratyn – zgodziła się z panem Szylarem.

Radosław Flejszar - powiedział, że z jednej strony tak, a z drugiej nie.

Jadwiga Małecka – powiedziała, że jej zdaniem powinniśmy najpierw ustalić stawki od nieruchomości.

Radosław Flejszar – wytłumaczył, że stawka nie ma znaczenia, ponieważ jeżeli wprowadzimy zwolnienie, to nie będzie ona pobierana. Jeżeli zniesiemy ulgę, to możemy dyskutować nad stawką, ponieważ wtedy będzie realnie pobierana.

Tadeusz Trojnar – powiedział czy się budżet zawali, to pewnie nie, ale jesteśmy zobowiązani szukać nowych środków i to się robi w tej chwili.

Jacek Szylar – powiedział, że chce złożyć wniosek.

„Wnioskuje aby głosowanie nad przyjęciem uchwały w sprawie zwolnień w podatku od nieruchomości odbyło się imienne. W protokole będzie zapisane, który radny jak głosował”.

Robert Szpytma – powiedział, że wszyscy mieszkańcy powinni poczuwać się do wspólnoty i te „kilka groszy” nie wpłynie znacznie na mieszkańców.

Tadeusz Trojnar – powiedział, że trzeba mieć na uwadze piętrzące się wnioski do przyszłorocznego budżetu.

Radosław Flejszar – powiedział, że podatek dotknie każdego mieszkańca tak samo, nie tylko rolników czy przedsiębiorców.

Maria Kielar – powiedziała, że jak będzie przyjęta ta uchwała, to nie będzie zwolnień od mieszkań.

Radosław Flejszar – powiedział, że gdyby przeszła poprawka, to również nie będzie zwolnień mieszkań księży.

Jacek Szylar – powiedział, że przyjmując uchwałę uchwalimy nowy podatek.

Radosław Flejszar – powiedział, że nie wprowadzimy nowego podatku tylko zniesiemy zwolnienie.

Józef Niemczak – powiedział, że podatek od dawna obowiązuje tylko my go nie płacimy, ponieważ jest zwolnienie.

Radosław Flejszar – powiedział, że w większości sąsiadujących gmin ten podatek jest.

Robert Szpytma – powiedział, że decydując się na wydatki musimy zdecydować się na podatki.

Wiceprzewodniczący zarządził głosowanie nad przyjęciem wniosku Nr 1 Komisji Spraw Społecznych.

Wyniki głosowania: za – 4, przeciw – 4, wstrzymało się – 5, nieobecnych – 2.

Wniosek Nr 1 Komisji Spraw Społecznych **nie został** przyjęty.

Wiceprzewodniczący zarządził głosowanie nad przyjęciem wniosku złożonego przez radnego Jacka Szylara.

Wyniki głosowania: za – 7, przeciw – 4, wstrzymało się – 2, nieobecnych – 2.

Wniosek **został** przyjęty.

Wiceprzewodniczący odczytał projekt uchwały i zarządził imienne głosowanie nad jego przyjęciem.

- Bawor Adam – przeciw
- Szpytma Robert – za
- Szylar Jacek – przeciw
- Małecka Jadwiga – za
- Niemczak Józef – za
- Szylar Zbigniew – przeciw
- Flejszar Józef – za
- Kisała Andrzej – przeciw
- Dołęga Wojciech – przeciw
- Flejszar Barbara – za
- Boratyn Marta – przeciw
- Słupek Witold – przeciw
- Podolec Barbara – przeciw

Wyniki głosowania: za – 5, przeciw – 8, wstrzymało się – 0, nieobecnych – 2.

Uchwała Rady Gminy Markowa w sprawie zwolnień w podatku od nieruchomości nie została przyjęta.

Załącznik Nr 5 do protokołu.

Radosław Flejszar – dodał, że w tej sytuacji obowiązują stare zasady, czyli jesteśmy w dalszym ciągu zwolnieni z płacenia podatku od mieszkań.

Po głosowaniu wiceprzewodniczący przystąpił do omawiania następnego punktu porządku obrad sesji.

Ad 5. Przyjęcie uchwały w sprawie ustalenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2017 rok.

Janusz Bąk – przedstawił przedłożony projekt uchwały.

Andrzej Kisała - poprosił o odczytanie wniosku Nr 1 Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa.

Barbara Podolec – odczytała wniosek Nr 1 Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa. „Komisja Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa Rady Gminy Markowa wnioskuje, aby w projekcie uchwały w sprawie ustalenia wysokości stawek od nieruchomości na 2017 rok, ustalić stawki od budynków mieszkalnych w kwocie 0,75 zł.”

Radosław Flejszar – wyjaśnił, że uchwała będzie taka sama jak w zeszłym roku, a zwolnienie zostało utrzymane, także wniosek w zasadzie nie ma większego znaczenia.

Robert Szpytma – powiedział, że jego zdaniem nie należy zawyżać stawki, ponieważ niezrealizowane dochody w kierunku subwencji się liczą.

Janusz Bąk – powiedział, że to nie ma znaczenia. Mając zwolnienie, to różnica jest tylko w zapisie sprawozdania.

Teresa Flejszar – powiedział, że zwolnione kwoty bierze się tylko do dochodów, do liczenia subwencji na jednego mieszkańca. Liczy się jako dochody uzyskane, ale są zwolnione.

Janusz Bąk – dodał, że żadnego wpływu nie ma czy stawka będzie w kwocie 0,75 zł czy 0,30 zł.

Robert Szpytma – powiedział, że wójt Kuźniar tłumaczył inaczej.

Maria Kielar – wytłumaczyła, że wtedy obowiązywały inne przepisy dotyczące subwencji.

Teresa Flejszar – powiedziała, że wcześniej było tak jak mówi pan Szpytma. Po zmianie wskaźnika doliczania subwencji, zostało przeliczone i okazało się, że subwencja nie jest o tą kwotę obniżana.

Radosław Flejszar – powiedział, że przyjęcie poprawki spowoduje, że będziemy mieć uchwałę identyczną jak dotychczas.

Janusz Bąk – wyjaśnił, że została wprowadzona stawka 0,30 zł, ponieważ gdyby zostało uchylone zwolnienie, to wtedy mieszkańcy płacili by podatek od stawki 0,30 zł.

Wiceprzewodniczący zarządził głosowanie nad wnioskiem Nr 1 Komisji Gospodarki Wiejskiej i Rolnictwa.

Wyniki głosowania: za – 11, przeciw – 0, wstrzymało się – 2, nieobecnych – 2

Wiceprzewodniczący poprosił o przedstawienie opinii poszczególnych komisji. Wszystkie komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2017 rok.

Wiceprzewodniczący odczytał projekt uchwały i zarządził głosowanie nad jego przyjęciem wraz z wnioskiem.

Wyniki głosowania: za – 13, przeciw – 0, wstrzymało się – 0, nieobecnych – 2.

Uchwała Nr XXVIII/112/16 Rady Gminy Markowa w sprawie ustalenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2017 rok została przyjęta.

Załącznik Nr 6 do protokołu.

Wiceprzewodniczący zarządził 10 minutową przerwę. Po upływie tego czasu wznowiono porządek obrad.

Ad 6. Przyjęcie uchwały w sprawie ustalenia wysokości stawek podatku od środków transportowych w Gminie Markowa.

Janusz Bąk – przedstawił przedłożony projekt uchwały. Dodał, że proponowane są stawki na poziomie bieżącego roku.

Wiceprzewodniczący poprosił o przedstawienie opinii poszczególnych komisji. Wszystkie komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości stawek podatku od środków transportowych w Gminie Markowa.

Robert Szpytma – powiedział, że należy złożyć wniosek, żeby podatek był płacony od najniższej stawki. Dlaczego jedni mają płacić określone podatki na wysokim poziomie, a reszta mieszkańców będzie zwolniona. Nie widzi w tym równego traktowania wszystkich mieszkańców. Gdyby mieszkańcy płacili 0,30 zł podatku od mieszkań, to jakby na rok zapłacili 30 zł, to nie wpłynęłoby to na nich znacznie. Natomiast do budżetu środki wpłynęłyby i każdy by się poczuwał do tego, że jest mieszkańcem. Każdy ma pretensje o inwestycje czy wydatki, a nikt nie chce do

wspólnego budżetu „parę groszy” wrzucić. Podziękował za wysłuchanie, mówiąc, że to tylko taka dygresja.

Andrzej Kisała – zapytał pana Szpytmę czy traktować jego wypowiedź jako wniosek.

Robert Szpytma – powiedział, że nie.

Wiceprzewodniczący odczytał projekt uchwały i zarządził głosowanie nad jego przyjęciem.

Wyniki głosowania: za – 13, przeciw – 0, wstrzymało się – 0, nieobecnych – 2.

Uchwała Nr XXVIII/113/16 Rady Gminy Markowa w sprawie ustalenia wysokości stawek podatku od środków transportowych w Gminie Markowa została przyjęta.

Załącznik Nr 7 do protokołu.

Ad 7. Dyskusja na temat propozycji budżetowych na 2017 rok.

Wójt Gminy – przedstawił propozycje do budżetu na 2017 rok.

Załącznik Nr 8 do protokołu.

Dodał, że zadania inwestycyjne, o których mówi muszą być zawarte w budżecie na 2017 rok, ich łączny koszt to 1 mln 700 tys. zł

Teresa Flejszar – powiedziała, że koszt spłaty kredytów będzie wynosił w 2017 roku 455 tys. zł.

Andrzej Kisała – zapytał czy ktoś ma pytania.

Maria Kielar – odpowiedziała, że to co wójt powiedział jest tylko informacyjnie.

Adam Bawor – powiedział, że jest zapisana dyskusja na temat propozycji budżetowych, więc dlaczego nie mamy pytać.

Maria Kielar – odpowiedziała, że nie znamy jeszcze dochodów więc nie ma projektu budżetu.

Adam Bawor – zwrócił uwagę, że źle jest sformułowana treść punktu z porządku obrad.

Jacek Szylar – zapytał czy w inwestycjach jest zaplanowana modernizacja linii wodociągowej w rejonie 4 w Markowej.

Wójt Gminy – powiedział, że jest to zawarte w planowanych inwestycjach, ale tylko na wykonanie dokumentacji. Nie rozpoczniemy tam jeszcze inwestycji, ale dokumentację chcemy wykonać, żeby nie opóźnić.

Jacek Szylar – powiedział, że mieszkańcy z tamtego rejonu wyszli z inicjatywą i zebrali podpisy.

Adam Bawor – zapytał pana wójta czy planuje w budżecie wymianę ogrzewania, w budynku Urzędu Gminy. Mamy teraz tańszy gaz. W przyszłości i tak będzie konieczność wyrzucenia pieca węglowego i zamontowanie pieca typowo gazowego. Jesteśmy chyba jedyną gminą, która pali miałem.

Wójt Gminy – powiedział, że nie damy rady w przyszłym budżecie zaplanować. Jeżeli staniemy przed sytuacją, że będziemy musieli to zrobić, to mam sygnały na temat pieca gazowego. Ten piec, który mamy jeszcze wytrzyma i wytrzyma. Palenie gazem jest wygodne, ponieważ nie wymaga takiej obsługi, ale też nad tym trzeba czuwać. Zadań na przyszły rok mamy dużo więc zakupu pieca nie przewidujemy.

Adam Bawor – powiedział, że koszt pieca, to około 20 tys. zł.

Andrzej Żelazny – powiedział, że przy wymianie pieca konieczna byłaby wymiana całej instalacji.

Adam Bawor – zapytał dlaczego.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że robione były odcinki instalacji centralnego ogrzewania, natomiast większa część jest stara, rury są 3 calowe. Trzeba przerobić rurociągi instalacji centralnego ogrzewania. Średnica gazu to 32, która leci za budynkami państwa Lenarów i trzeba zrobić przebudowę na koszt gazowni.

Adam Bawor – powiedział, że dowiadywał się i z gazem nie będzie żadnego problemu. Nie wchodząc na działkę państwa Lenarów gaz może iść drogą, która jest gminna.

Andrzej Żelazny – powiedział, że nie jest to droga gminna.

Wójt Gminy – dodał, że w tym właśnie jest problem.

Adam Bawor – zapytał kto wyasfaltował drogę.

Wójt Gminy – powiedział, że w czasie jak pod gminą był wylewany asfalt, to mieszkańcy zapłacili własne pieniądze, żeby im odcinek drogi wyasfaltować. Ja jako wójt nie miałem nic przeciwko temu.

Krystyna Grzywna – powiedziała, że wykonywany jest projekt przez powiat w zakresie drogi od Górnicy w Husowie do Tarnawki. Zapytała pana wójta czy przewiduje się finansowanie tej drogi przez gminę. Rozmawiała z panem Wolskim, który potwierdził, że uzyskanie pozwolenia wodno-prawnego jest już na ukończeniu. Z związku z tym będzie to dokumentacja gotowa do złożenia we wniosku o dotację. Czy

w planowanym budżecie jest miejsce na część finansowania drogi, ponieważ wstępnie mamy uzgodnienia jak to ma być finansowane.

Wójt Gminy – odpowiedział, że do tego czasu wywiązaliśmy się z wszystkich zobowiązań jakie mieliśmy z powiatem. Na wykonanie dokumentacji daliśmy gminne pieniądze.

Maria Kielar – dodała, że po stronie powiatu leży wina nie wykonania projektu.

Krystyna Grzywna – powiedziała, że taka sytuacja zaistniała, ponieważ nie mieli pozwolenia wodno-prawnego.

Wójt Gminy – odpowiedział, że nie tylko to zadecydowało.

Teresa Flejszar – powiedziała, że nie mamy pisma o zaplanowanie takich wydatków w budżecie i nie wiemy jaka to miałyby być kwota, dlatego nie planujemy. Chyba, że jeszcze wpłynie jakieś pismo.

Jan Kilian – powiedział, że układ finansowy był uzgodniony.

Wójt Gminy – powiedział, że jest kilka takich problemów, w których nie mógł podjąć decyzji. Pojawił się też taki problem jak zaplanowanie pieniędzy na budowę parkingu przy Muzeum w Markowej. Kwota 470 tys. zł to połowa pieniędzy jakie musielibyśmy przeznaczyć i do tej pory nie otrzymaliśmy jasnej odpowiedzi czy zadanie to będzie finansowane w drugich 50% przez Zamek w Łańcucie czy nie.

Robert Szpytma – powiedział, że trzeba wystosować pismo, a jeżeli nie ma odpowiedzi to traktować jako niechęć z ich strony.

Wójt Gminy – powiedział, że pismo zostało wystosowane.

Drugi problem, na który nie planowano pieniędzy, to jest rozbiórka Domu Ludowego, na którą zapadła decyzja na zebraniu wiejskim. Po rozbiórce Domu Nauczyciela pojawił się w Markowej przedstawiciel Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków i przeprowadził dokumentację Domu Ludowego. Nie mamy żadnej informacji co dalej będzie się z tym działo. Problem jest w tym, że budynek może się znaleźć na liście budynków chronionych prawem. Czyim zamiarem było sprowadzenie konserwatora, to nie wiem.

Maria Kielar – powiedział, że ktoś musiał ściągnąć konserwatora.

Jadwiga Małecka – powiedziała, że w Markowej jest kilka osób, które są przeciw rozbiórce Domu Ludowego.

Jan Kilian – powiedział, że tydzień temu w czwartek wieczorem dowiedział się, że przyjeżdża konserwator. Powiedział o tym Franciszek Balawejder, a z kolei jemu powiedział Kazimierz Wyczarski. Mówi nazwiskami, ponieważ tak było i nie ma co kryć. W piątek rano był do telefon od konserwatora, że przyjeżdżają na oględziny, ale odebrał go pracownik CKGM. W rozmowie telefonicznej pytali się o dom rzemiosła. Nazwa ta padała wcześniej tylko nie wie czy w Towarzystwie czy w Muzeum. Pani konserwator powiedziała, że jest na zlecenie z Warszawy. Udostępniono budynek i ta pani zrobiła masę fotografii. Dużo rzeczy zostało wymontowane z Domu Ludowego, scena została rozebrana. Pani konserwator poleciła, żeby nie rozbierać i na tym się skończyło. To wszystko co wiem na ten temat. Myślę, że te oględziny miały na celu wpisanie Domu Ludowego w rejestr zabytków i przez to zatrzymanie rozbiórki i odbudowę. Jeżeli przeznaczone byłyby na odbudowę konkretne pieniądze, to jestem za. Nie wiem tylko dlaczego cała ta sytuacja przebiegła w dość tajemniczych okolicznościach, należało przyjść porozmawiać i coś uzgodnić.

Krystyna Grzywna – powiedziała, że widziała dokumenty przedstawiające projekty gmin, które dostały dotacji 85% na termomodernizację budynków. Dlaczego Markowej nie ma w tym projekcie. Czy my mamy wszystkie budynki tak dobrze uszczelnione, że nie potrzebujemy tego.

„Wnioskuje, aby w budżecie na przyszły rok zabezpieczyć kwotę, która umożliwi nam złożenie wniosku”.

Nie sądzę, żebyśmy nie potrzebowali takich projektów. W rozdaniu, które widziałam są projekty dotowane po 13 mln zł, także warto myśleć perspektywicznie. W budżecie należy przewidzieć środki, które dadzą możliwości zrobić projekty, które będzie można wykorzystać w przyszłości i występować o dotację.

„Wnioskuje o to, że jeżeli zdarzają nam się komunikaty o opadach, które instytut meteorologii ogłasza, to wszystkie szkody powstałe w wyniku intensywnych opadów należy zgłaszać do protokołów.”

Wtedy możemy występować o tzw. promesę, czyli dotację w wysokości 85% do budowy dróg. Te środki jako pewna rezerwa musimy mieć w budżecie. Widząc, że 104 projekty dostały dotację 85% w ramach termomodernizacji sądzę, że powinniśmy dla budynków użyteczności publicznej przygotować takie projekty.

Wójt Gminy – powiedział, że nie jest to zadanie zapomniane. Nie składaliśmy do tego czasu takich wniosków, ponieważ trzeba mieć jednak wkład własny. Nam pieniądze poszły na inne zadania.

Krystyna Grzywna – powiedziała, że jeżeli nie będziemy mieć projektów, to nigdy nie będziemy mogli skorzystać. Musimy myśleć do przodu, co możemy w ramach tego działania wykonać. Były zadania za 13 mln zł, ale też za 300 tys. zł, więc 15 % wkładu własnego od kwoty 300 tys. zł to nie jest dużo. Czy drogi, w które planujecie inwestować w przyszłym roku mają program dotacyjny. Zapytała czy oprócz promesy skorzystamy z innego programu dotacyjnego. Dodała, że gdyby nie pomogła jej pewna osoba w znalezieniu informacji na Internecie o możliwości dofinansowania przez Urząd Marszałkowski do remontu dróg gminnych, to droga i rów koło pana Babiaka w Tarnawce, która w tej chwili jest robiona, nigdy by nie była ruszona.

Maria Kielar – powiedziała, że program na drogi lokalne i gminne minister zabrał na program mieszkanie plus.

Krystyna Grzywna – powiedziała, żebyśmy korzystali z tego co jeszcze jest.

Wójt Gminy – powiedział, że w tym roku nie ma. Gdyby były, to staramy się tego nie przeoczyć. Z drogą, o której pani sołtys powiedziała było tak, że zwróciliśmy się

o środki na nią ale otrzymaliśmy odmowę. Potem sami się do nas zwrócili, że środki są do wzięcia.

Krystyna Grzywna – powiedziała, że mówione jest na przykład o wymianie pieca, to czy nie można pozyskać środków z termomodernizacji.

Wójt Gminy – odpowiedział, że można. Trzeba mieć własne środki i kreśląc sobie nowe zadania musimy po nie sięgać.

Tadeusz Trojnar – powiedział, że pan Żelazny zarezerwował w przyszłym budżecie 100 tys. zł.

Wójt Gminy – powiedział, że dyskusja jaka się teraz toczy nie jest tak precyzyjna jaka będzie mogła być na kolejnej sesji poświęconej uchwaleniu budżetu na 2017 rok.

Ad 8. Informacja o przygotowaniu gminy do akcji zimowej.

Janusz Szylar – powiedział, że jak co roku staramy się jak najlepiej przygotować. Zostały postawione pojemniki na piasek i sól w miejscowościach Markowa i Husów. Zostały dostarczone oferty tym podmiotom, które świadczyły nam usługi już wcześniej związane z utrzymaniem zimowym. W Markowej jest to Zakład Gospodarki Komunalnej. Spółdzielnia Kółek Rolniczych nie złożyła oferty i powiedziała, że już kończy z gminą współpracę. W Husowie mamy pracownika z ciągnikiem, tylko piaskarka w dalszym ciągu nie spełnia roli. Jest propozycja do budżetu, żeby za 23 tys. zł zakupić nową piaskarkę. W Husowie jeszcze korzystamy z usług pana Piotra Wrony. W Tarnawce odśnieżanie będzie wykonywał nasz pracownik z Husowa tym sprzętem, który ma. Pan Krzysztof Bała zgłosił, że mógłby wspomóc, ponieważ pług ma, ale nie ma dobrego ciągnika. Zatem nie wiadomo czy w tym roku będzie w stanie pomóc. Mamy jeszcze ofertę na pługi i ciężkie wirniki.

Ad 9. Przedstawienie sprawozdania z działalności międzysesyjnej Wójta Gminy Markowa.

Wójt Gminy – przedstawił sprawozdanie z działalności międzysesyjnej za okres od 10 września 2016 roku do 26 października 2016 roku.
Załącznik Nr 9 do protokołu.

Ad 10. Przedstawianie analizy oświadczeń majątkowych za 2015 rok.

Wiceprzewodniczący odczytał analizę oświadczeń majątkowych.
Załącznik Nr 10 do protokołu.

Ad 11. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.

Andrzej Kisała – zapytał, czy ktoś chciałby wnieść jakieś uwagi do protokołu. Uwag nie zgłoszono. Następnie wiceprzewodniczący zarządził głosowanie nad przyjęciem:

- protokołu z sesji nr XXV/16, z dnia 19 sierpnia 2016 roku.

Wynik głosowania: za – 12, przeciw – 0, wstrzymał się – 1, nieobecnych – 2.

- protokołu z sesji nr XXVI/16, z dnia 1 września 2016 roku.

Wynik głosowania: za – 11, przeciw – 0, wstrzymał się – 2, nieobecnych – 2.

- protokołu ze wspólnej sesji z Gminą Jawornik Polski nr I/16, z dnia 1 września 2016 roku.

Wynik głosowania: za – 10, przeciw – 0, wstrzymał się – 3, nieobecnych – 2.

- protokołu z sesji nr XXVII/16, z dnia 14 września 2016 roku.

Wynik głosowania: za – 10, przeciw – 0, wstrzymał się – 3, nieobecnych – 2.

Ad 12. Interpelacje i zapytania radnych.

W związku z brakiem interpelacji i zapytań radnych, przewodnicząca przystąpiła do omawiania kolejnego punktu porządku obrad sesji.

Ad 13. Sprawy różne.

Maria Kielar – poinformowała radnych, że wstępnie sesja nadzwyczajna odbędzie się w dniu 9 listopada 2016 roku o godzinie 18:00. Natomiast posiedzenie Komisji Rewizyjnej odbędzie się o 17:30. Sesja dotyczyć będzie uchwały, którą państwo otrzymali dotyczącej samochodu OSP w Markowej i oświaty. Telefonicznie będziemy potwierdzać o zwołaniu sesji, jeżeli otrzymamy informację z Warszawy z NFOŚiGW.

Wójt Gminy – dodał, że chodzi o 150 tys. zł na zakup samochodu strażackiego.

Robert Szpytma – powiedział, żeby podjąć jakieś działania odnośnie skrzyżowania w Markowej.

Maria Kielar – powiedział, że przewodniczący Komisji Rewizyjnej ma wniosek.

Wojciech Dołęga – odczytał wniosek:

„Rada Gminy Markowa zwraca się z wnioskiem do Zarządu Dróg Powiatowych w Łańcucie, o podjęcie działań mających na celu poprawę bezpieczeństwa na skrzyżowaniu drogi wojewódzkiej nr 881 relacji Sokołów – Łańcut – Kańczuga, z drogą powiatową nr 15/43 relacji Przeworsk – Markowa – Albigowa, której zarządcą jest Starosta Łańcucki. Jednocześnie pragniemy nadmienić, że na tym skrzyżowaniu notorycznie dochodzi do wypadków i kolizji (dwie kolizje w ostatnim tygodniu), na potwierdzenie czego znajdują się dokumenty w Komendzie Powiatowej Policji w Łańcucie. Nas jako samorząd gminy bardzo niepokoi bezpieczeństwo dzieci uczęszczających do dwuoddziałowego przedszkola i 3-klasowej Szkoły Podstawowej, które znajdują się w odległości 100 metrów od wyżej wymienionego skrzyżowania.”

Maria Kielar – powiedziała, że do Zarządu Dróg Wojewódzkich, też wyślemy pismo. Zapytała radnych czy ktoś chciałby coś dodać.

Robert Szpytma – powiedział, że należy jeszcze zaangażować w to policję.

Wójt Gminy – powiedział, że wystosuje pismo do Komendy Powiatowej Policji w Łańcucie.

Robert Szpytma – powiedział, że z naszej strony co my możemy zrobić, to oświetlić skrzyżowanie na całą noc.

Wojciech Dołęga – powiedział, że wniosek jest ogólnie o poprawę bezpieczeństwa, zapytał czy swoje pomysły będziemy dopisywać we wniosku.

Maria Kielar – powiedziała, że wniosek można rozszerzyć, jeżeli państwo macie pomysły, to można je zapisać.

Robert Szpytma – powiedział, że pulsacyjny stop można zamontować z obu stron.

Wojciech Dołęga – powiedział, że pulsacyjne przejście dla pieszych też można zamontować.

Jan Kilian – powiedział, że jego zdaniem należy ogólnikowo wysłać pismo. Na drogach obowiązują odpowiednie stopnie zabezpieczeń. Możemy coś zasugerować, ale oni to zrobią w swoim zakresie.

Jacek Szylar – powiedział, że można media wezwać.

Jadwiga Małecka – powiedziała, że na skrzyżowaniu musi być zapewnione bezpieczeństwo ponad przepisami.

Wójt Gminy – przytoczył rozmowę, w której zapytano go czy uważa, że skrzyżowanie jest źle oznakowane. Radny Winiarski na komisji zwrócił uwagę, że należało powiedzieć, że jest źle oznakowane skoro cały czas dochodzi do kolizji.

Robert Szpytma – powiedział, że jest oznakowane na minimalnym poziomie.

Wojciech Dołęga – dodał, że minimalnie ale nie wystarczająco.

Robert Szpytma – dodał, że jeżeli nawet przyjdzie pismo odmowne, to nie należy tej sprawy odpuszczać.

Wójt Gminy – powiedział, że sprawa ma się podobnie jak z zainstalowaniem świateł od strony Soniny w Łańcucie.

Robert Szpytma – dodał, że 6 osób musiało zginać, żeby zrobili światła.

Jadwiga Małecka – powiedziała, że na teraz, to skrzyżowanie należy na noc oświetlać.

Wojciech Dołęga – powiedział, że pan Kilian sugerował, aby nie rozszerzać wniosku. Zatem wystosujmy ogólny wniosek, jeżeli nie będzie to miało żadnego odzewu, to wtedy będziemy sugerować co należy zrobić w celu poprawy bezpieczeństwa.

Wiceprzewodniczący zarządził głosowanie nad wnioskiem złożonym przez pana Dołęgę, o poprawę bezpieczeństwa na Krzyżówkach.

Wyniki głosowania: za – 13, przeciw – 0, wstrzymało się – 0, nieobecnych – 2.

Wniosek **został** przyjęty.

Wiceprzewodniczący poprosił o uzupełnienie informacji z poprzedniej sesji o stanie przygotowań placówek oświatowo wychowawczych do rozpoczęcia roku szkolnego.

Czesława Balawejder – przedstawiła informację dotyczącą zatrudnienia nauczycieli. Załącznik Nr 11 do protokołu.

W związku z barkiem pytań wiceprzewodniczący poprosił o uzupełnieni informacji z poprzedniej sesji na temat pozyskania środków finansowych z programu Leader.

Katarzyna Homa – przedstawiła informację.

Załącznik Nr 12 do protokołu.

Jan Kilian – odniósł się do tego co powiedziała pani Katarzyna Homa i dodał, że jesteśmy na etapie projektowania dokumentacji do wniosków. Na najbliższą sesję będziemy się zwracać z pismem o dofinansowanie tych projektów.

Wiceprzewodniczący odczytał pisma, które wpłynęły do Przewodniczącej Rady Gminy.

- Pismo z Centrum Medycznego w Łańcucie z prośbą o wsparcie finansowe na zakup ambulansu. Załącznik Nr 13 do protokołu.

- Pismo z Orkiestry Dętej w Husowie o ujęcie w planie budżetowym na 2017 rok kwotę na wyjazd zespołu na międzynarodowy festiwal muzyczny. Załącznik Nr 14 do protokołu.

Wiceprzewodniczący zapytał kto jeszcze chciałby zabrać głos.

Andrzej Żelazny – powiedział, że chce nawiązać do punktu 1 porządku obrad odnośnie OZE. Pan Antosz do nas przyjechał i przedstawił dokładnie temat, ponieważ musimy podjąć zobowiązania finansowe na to czy przystępujemy jako gmina do projektu parasolowego. W imieniu mieszkańców będziemy przygotowywać wniosek i w związku z tym będziemy musieli ponieść koszty finansowe. Związane są z przygotowaniem dokumentów planistyczno-technicznych na obsługę i złożenie wniosku na uzyskanie dotacji. Jest to koszt około 30 tys. zł do zapłaty jeszcze w tym roku. Od grudnia do końca lutego wnioski będziemy składać, ale zapłacić za wykonanie dokumentów trzeba w tym roku. Trzeba zrobić studium wykonalności i analizę finansową ekonomiczną, za którą trzeba zapłacić. Te dokumenty są wiążące do złożenia wniosku. Na kolejną sesję rady gminy przygotowalibyśmy jako wniosek wprowadzenie obsługi inwestycji wieloletniej, zawarte będą środki jakie trzeba przeznaczyć na zrealizowanie. Zainteresowania nie ma dużego. Na dzień dzisiejszy są 82 osoby. Mnożąc przez 3 mamy 240 kW, wniosek aby był realny do złożenia potrzeba 2000 kW. Możemy złożyć z inną gminą. Maksymalnie z 3 gminami możemy składać i podpisać z nimi porozumienie. Zorganizowaliśmy spotkanie środowiskowe w terenie, nie było dużego zainteresowania. Daliśmy informację o OZE na Internet, do szkół i sklepów oraz na tablicę ogłoszeń. Nie przyniosło to dużego efektu. Końcem listopada musimy ogłosić konkurs naboru wniosków, ale żeby to zrobić muszą być zagwarantowane pieniądze.

Adam Bawor – zapytał ile minimalnie może być zgłoszonych osób do projektu.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, jeżeli znajdziemy sobie inne gminy do porozumienia i uzyskamy 100% chętnych, to możemy składać wniosek. Z ilości 82 osób zainteresowanych wniosek nie ma racji bytu, ponieważ będzie niska efektywność obsługi. Dodał, że pan Antosz nie powiedział, że w trakcie podpisywania umowy będą brane od mieszkańców poufne dane. Czy ktoś korzysta z pomocy opieki społecznej czy jest niepełnosprawny, a nawet czy w rodzinie jest osoba chora psychicznie. Takie są kryteria oceny ofert. Wtedy wniosek jest wyżej oceniany, ponieważ odczytywany jest tak, że gospodarstwa domowe potrzebują wsparcia.

Maria Kielar – powiedziała, że kolejną sesję planujemy na 22-25 listopad, kiedy będzie zatwierdzenie cen wody i ścieków.

Witold Słupek – powiedział, że może dać informację do księży żeby ogłosić, że do końca listopada jest nabór. Może jeszcze z 10% chętnych się znajdzie.

Maria Kielar – zapytała czy informacja o spotkaniu była ogłoszona w kościele.

Witold Słupek – powiedział, że nie była ogłoszona. Ludzie wszystkiego nie wiedzą, jeden przeczytał informację, a drugi nie. Zapytał czy ksiądz ogłosił w Markowej.

Andrzej Żelazny – powiedział, że tak.

Krystyna Grzywna – powiedziała, że jej zdaniem informacja nie dociera do mieszkańców, ponieważ ludzie nie mają podanych konkretnych kwot. Ludzi interesują pieniądze. Dopiero teraz dowiedziała się tak naprawdę ile to będzie kosztować.

Andrzej Żelazny – powiedział, że na stronie są podane orientacyjne kwoty. Nie można postawić pytania ile to będzie kosztowało, to zależy od tego jak sobie postawimy poprzeczkę. Pan Antosz nie powiedział, że na dzień dzisiejszy obowiązuje sztywna zasada: 60% wartość ceny, 40% inne przypadki. Przypadki te

będę warunkowały kwotę wartości zadania. Jeżeli we wniosku napiszemy, że wszystkie panele muszą mieć certyfikaty ISO, to wszystkich kiepskich producentów wyeliminujemy w momencie oferty i wtedy będzie wyższa kwota. Cena waha się od 12-16 tys. zł, a dokładna jej wartość zależy od tego projektant uzgodnieni z mieszkańcami, którzy startują w projekcie czy podniesiemy wartość paneli czy nie. To są już sprawy techniczne ale one rzutują na cenę.

Krystyna Grzywna – powiedziała, że przeczytała informację na Internecie ale do niej nie przemówiła. Sama nie była na organizowanych spotkaniach z przyczyn niezależnych od niej. Dodała, że takie spotkanie, to nie powinna być jednorazowa akcja.

Maria Kielar – dodała, że każde takie spotkanie kosztuje 1 500 zł.

Jan Kilian – powiedział, że informacyjnie chce powiedzieć o najbliższych wydarzeniach kulturalnych. Jutro w skansenie organizujemy zaduszki, na których w tym roku wspominamy zespół „Ulmany”, zapraszam na godzinę 16:00. W niedzielę o 13:00 wybieramy się z Orkiestrą Dętą z Markowej i strażakami OSP Markowa na Cmentarz Choleryczny. 11 listopada jest o godzinie 9:00 odbędzie się Msza w Kościele, z oprawą Orkiestry Dętej. Później wraz z przedstawicielami gminy pójdziemy pod pomnik naszych katyńczyków złożyć kwiaty. Następnie 13 listopada o godzinie 11:00 w Husowie będzie Msza, a po niej jest koncert Orkiestry Husowskiej i męskiego chóru z Markowej oraz zespołu śpiewaczego. O godzinie 16:00 w CKGM będzie dalszy ciąg obchodów 11 listopada. Będzie program dzieci szkolonych, chóru męskiego i kwintetu instrumentów dętych z Husowa. Zapraszam na projekcję filmu pt. „Chleba naszego powszedniego”. Jest to film o rodzinie Ulmów. Odbędzie się 11 listopada o godzinie 17:00 w MDK Łańcut, a 25 listopada o godzinie 17:00 w Muzeum Rodziny Ulmów w Markowej. Wstęp jest bezpłatny.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad sesji, Wiceprzewodniczący Rady Gminy Markowa - pan Andrzej Kisala zamknął obrady XXVIII sesji i podziękował obecnym za udział w obradach.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołowała:

Barbara Trzmielarz

PRZEWODNICZĄCY
RADY GMINY MARKOWA



Krystyna Hundz-Bembenik

